

Położenie geograficzne bez wątpienia wpływa na rozwój danego regionu. Powiat nowosądecki leży w atrakcyjnej pod względem turystycznym części Polski. To przecież Ziemia Sądecka z lasami, jeziorem, czystymi rzekami i bogactwem kulturowym. O to, jak powiat stawia na promocję turystyki Dziennik Warto Wiedzieć zapytał Marka Pławiaka, starostę nowosądeckiego, członka Zarządu Związku Powiatów Polskich.

Marek Pławiak: Turystyka jest jedną z najważniejszych gałęzi gospodarki Ziemi Sądeckiej, stymulatorem rozwoju i źródłem dochodu dla mieszkańców. Powiat, z racji swoich zadań, aktywnie uczestniczy w promocji i budowie znaczenia marki terytorialnej Sądeczyny. Samorząd utworzył logo „Sądeckie”, którym od kilku lat się posługujemy. Być może niebawem zacznie się ono pojawiać także na innych powstających w regionie produktach. Jako powiat jesteśmy współtwórcami Sądeckiej Marki Turystycznej, która staje się coraz bardziej cenionym znakiem jakości i narzędziem promocji. Konsekwentnie od lat uczestniczymy w wielu targach turystycznych i innych wydarzeniach wystawienniczych w całej Polsce, pokazujemy Sądeczynę w mediach, organizujemy study tour dla dziennikarzy z całego kraju. Niedawno uruchomiliśmy aplikację „Sądeckie 4U” na smartfony i inne urządzenia multimedialne. Prowadzimy intensywną stałą kampanię promocyjną na Facebooku. Naszym zadaniem jest promowanie całej Sądeczyny, wszystkich jej atrakcji. Jednocześnie musimy dokładnie oglądać każdą wydawaną złotówkę. Dlatego na działania promocyjne intensywnie szukamy środków zewnętrznych. Poza tym współpracujemy z branżą turystyczną. Razem planujemy wiele działań i wspólnie je realizujemy. Ponad półtora miliona noclegów turystycznych w ubiegłym roku na Sądeczynie nie wzięło się z powietrza. Cieszy mnie, że odwiedza nas coraz więcej gości. Mamy tu przecież wody mineralne, doskonałe miody, potrawy regionalne, które serwowane są w hotelach i kwaterach agroturystycznych. Mam też duże stacje narciarskie, które przyciągają miłośników białego szaleństwa z całej Europy, czy wiele kilometrów pieszych i rowerowych szlaków górskich. Wszystko to sprawia, że jesteśmy regionem bardzo atrakcyjnym.

DWW: Jak można dojechać na Sądeczynę, aby skorzystać z tych wszystkich atrakcji?

MP: Staramy się cały czas poprawiać stan dróg powiatowych i lobbować na rzecz szybkiego połączenia Kraków – Nowy Sącz. Pozwoliłoby to na otwarcie naszego regionu oraz szybkie połączenie ze stolicą Małopolski i resztą kraju. Od wielu lat władze samorządowe zabiegają budowę „sądeczanki” - drogi zapewniającej połączenie autostrady A-4 z przejściami granicznymi w Mniszku nad Popradem i w Muszynie. Ważne jest także wyeliminowanie barier dla ruchu tranzytowego w rejonie Nowego Sącza, czyli zakończenie realizacji obwodnicy zachodniej, doprowadzenie do realizacji przez GDDKiA zamiejskiego odcinka obwodnicy północnej, która łączyłaby obie drogi i pozwalała ominąć miasto. Trwają także rozmowy na temat budowy linii kolejowej Tymbark – Piekietko. Przekazany został wniosek o przeniesienie zadania z listy rezerwowej na listę zadań planowanych do realizacji do 2023 roku.

DWW: To drogi „wylotowe”. A jak wygląda sytuacja na drogach powiatowych?

MP: Zdajemy sobie sprawę z ważności połączeń komunikacyjnych tak zewnętrznych jak i wewnętrznych. Dlatego, w miarę posiadanych środków, dokonujemy przebudowy dróg powiatowych zapewniających połączenie powiatu nowosądeckiego z powiatami sąsiednimi i drogami wyższej kategorii oraz z tymi stanowiącymi dojazd do ważnych ośrodków (gospodarczych, kulturalnych, oświatowych). Aby zapewnić maksimum bezpieczeństwa, staramy się też eliminować różne zagrożenia przez

Kategoria: Wywiady

Opublikowano: niedziela, 20, wrzesień 2015 00:00

Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska

Odłony: 2000

poszerzanie mostów, budowę chodników, czy barier drogowych szczególnie istotnych w warunkach górskich.

DWW: Jak układa się współpraca z gminami w tym zakresie?

MP: Współpraca dotyczy głównie udziału finansowego samorządów gminnych w budowie chodników, w zadaniach realizowanych w ramach „schetynówek”, a także, w niewielkim stopniu, finansowania przebudowy dróg lub nowych nawierzchni. W 2014 roku, na blisko 24 miliony złotych wydane przez powiat na inwestycje drogowe, wkład gmin wyniósł blisko dwa miliony złotych.

DWW: Jakie są główne wyzwania powiatu w zakresie poprawy komunikacji?

MP: Zasadniczym wyzwaniem dla powiatu nowosądeckiego jest poszukiwanie środków finansowych nie tylko na rozwój dróg powiatowych, ale na ich właściwe utrzymanie i zabezpieczenie. Bez sprawnych połączeń drogowych - nie tylko krajowych i wojewódzkich, ale właśnie dróg powiatowych zapewniających spójność układu komunikacyjnego i decydujących o możliwości dotarcia do poszczególnych miejscowości - nie można oczekiwać ożywienia.

DWW: Powiat jest organem prowadzącym dla kilkunastu placówek oświatowych. W jaki sposób radzicie sobie z niżem demograficznym?

MP: Obserwujemy zmniejszenie liczby uczniów w szkołach. Musimy się przyzwyczaić do takiej sytuacji i podjąć odpowiednie kroki, aby placówki mogły nadal funkcjonować. Powiat prowadzi 10 placówek oświatowych. W tym roku szkolnym do klas pierwszych poszło 893 uczniów, a w sumie, do naszych placówek uczęszcza 3320 młodych osób. Aby zapewnić nauczanie na najwyższym poziomie, oprócz sporych wymagań od nauczycieli, doposażamy placówki w nowoczesny sprzęt. To już nie tylko tablice multimedialne, ale również specjalistyczne pracownie gastronomiczne, pracownie obróbki drewna czy mechaniki samochodowej. Nasi uczniowie mogą też korzystać z bezpłatnych kursów zawodowych dających im kwalifikacje do podjęcia pracy po zakończeniu nauki i odnalezieniu się na trudnym dzisiaj rynku pracy. Robimy wszystko, aby pomóc młodym ludziom w starcie w dorosłe życie.

DWW: Powiat prowadzi również szpital w Krynicy-Zdroju. Sytuacja w służbie zdrowia nie jest najlepsza...

MP: To prawda, ale staramy się na bieżąco reagować na problemy. W latach 2009-2011 przeprowadzono pierwszy etap programu dostosowawczego placówki czyli modernizację oddziału ginekologiczno-położniczego, chirurgii ogólnej, chirurgii ortopedyczno-urazowej. Koszt wyniósł 12 milionów złotych. Została uruchomiona pracownia endoskopii za 350 tysięcy złotych. Szpital pozyskał również nowe kontrakty w ambulatoryjnej opiece specjalistycznej oraz nocnej i świątecznej opiece lekarskiej. Wychodząc naprzeciw zapotrzebowaniu pacjentów, placówka rozpoczęła realizację programu pogłębionej diagnostyki raka szyjki macicy, a także zabiegi na oddziale chirurgii urazowo-ortopedycznej: artroskopia biodra, endoprotezoplastyka biodra, czy zabiegi neurochirurgiczne w zakresie leczenia urazów kręgosłupa na oddziale chirurgii ortopedyczno-urazowej.

DWW: Przed powiatem stoją jednak kolejne etapy modernizacji szpitala?

MP: Tak. Największe wyzwanie to realizacja drugiego etapu programu dostosowawczego, czyli

Sądcczyzna stawia na turystykę - wywiad z Markiem Pławiakiem

Kategoria: Wywiady

Opublikowano: niedziela, 20, wrzesień 2015 00:00

Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska

Odłony: 2000

rozbudowa szpitala o nowy blok operacyjny, oddział pediatrii, oddział intensywnej terapii i centralną sterylizatornię. Problemem jest brak uruchomienia konkursów w nowych regionalnych programach operacyjnych i tym samym problem z finansowaniem inwestycji dostosowawczych. Oczekiwanie na mapy potrzeb zdrowotnych to w zasadzie opóźnianie niezbędnych inwestycji w szpitalach powiatowych. Małopolski Oddział NFZ zmierza, naszym zdaniem, do ograniczania działalności szpitali powiatowych na rzecz dużych centrów medycznych, co w zasadzie prowadzi do ograniczenia dostępności do leczenia przez mieszkańców powiatów. Konieczne jest zatrzymanie tendencji do ograniczania kontraktów przez NFZ dla szpitali powiatowych.

Patrzę jednak w przyszłość z optymizmem. Wraz z Zarządem i Radą Powiatu działamy na rzecz rozwoju Ziemi Sądeckiej. Serdecznie zapraszam wszystkich do jej odwiedzenia.

DWW: Dziękuję za rozmowę.

MP: Dziękuję.